Weronika Kozera-Huszczo

**„Sposób na lekturę”**

W numerze kwiecień-czerwiec 2019 „Przeglądu Edukacyjnego” przeczytałam słowa prof. G. Leszczyńskiego: *„Radość czytania jest bezinteresowna. Pożytkiem jestem ja sam, jakość mojego człowieczeństwa, moja wrażliwość, empatia umiejętność rozumienia siebie, ale od tego nie przybędzie punktów w testach kompetencyjnych”*. Zgadzam się z tymi słowami jako wielbicielka książek, zapewne podziela tę opinię jakaś część moich uczniów, jednak od czasu wprowadzenia reformy nieustnnie zastanawiam się, jak zachęcić do spotkania z literaturą uczniów szkoły podstawowej, mając do dyspozycji obecny kanon lektur. Na pewno chciałabym to robić innymi metodami niż tylko straszenie egzaminem.

Z moich obserwacji wynika, że młodzież chętniej sięga po książki, jeśli jest to literatura współczesna lub fantastyka („Mikołajek”, „Magiczne drzewo”, „Felix, Net i Nika, czyli Gang Niewidzialnych ludzi”, „Hobbit”, „Opowieści z Narnii”), zaś inne lektury omijane są szerokim łukiem. Ogólny pogląd wśród młodzieży jest taki, że są one anchroniczne i napisane zbyt trudnym językiem. Pod presją egzaminu czytają – ale opracowania.

Jak temu zaradzić? Jak zachęcić ich do czytania dzieł z odległych epok?

Ja wymyśliłam sobie, że poprzez zabawę. Bawimy się zatem w teatr, podchody, bieg na orientację, escape room czy gry planszowe – wszystko na kanwie lektur. Kiedy zapowiadam kolejną lekturę ogłaszam, „co z nią zrobimy” tym razem i że warunkiem przystąpienia do „zabawy” (czytaj: analizy i interpretacji dzieła) jest znajomość tekstu. Zaobserwowałam, że z tego powodu zaczęła czytać lektury większa ilość uczniów - bo przecież każdy chce wziąć udział w zabawie! Powoli wzrasta też prestiż uczniów lubiących czytać, przestają być outsiderami – stają się osobami pożądanymi w grupie, bo wiele z tych zabaw odbywa się z podziałem na grupy i ma element rywalizacji. Szkolny teatr coraz bardziej się rozrasta, musimy robić castingi do poszczególnych ról, a oprócz grupy aktorskiej mamy też tencerki i chór.

W tym artykule chciałabym zaprezentować kilka pomysłów, które zrealizowałyśmy z koleżankami ze Szkoły Podstawowej 205 - Marią Ramian (polonistką) i Martą Papis (anglistką) w poprzednim i bieżącym roku szkolnym.

Zacznę od pracy z lekturą „Przygody Tomka Sawyera” Marka Twaina, którą nasi uczniowie czytali zarówno po polsku, jak i w języku angielskim. Zabawa miała miejsce w budynku szkolnym, choć z powodzeniem można by ją było zorganizować w parku, na terenie osiedla czy wokół szkoły. Mimo iż odbywała się po lekcjach, stawiło się 100% uczniów z obu rywalizujących ze sobą klas piątych. Uczniowie podzieleni na grupy, poruszali się w odstępach dziesięciominutowych, podążając za strzałkami rozmieszczonymi na szkolnych korytarzach. Musieli trafić do punktów z QR kodami, pod którymi kryły się zadania do rozwiązania.

**ZADANIE 1:** „Matematyczne poRachunki”

Polecenie: Tomek w szkole nie był asem i lubił się bić. Pomóżcie mu pokonać królową nauk, a dowiecie się, jaki jest szyfr do kłódki. W plecaku znajdziecie zadanie. Good luck!

*Zadanie to rozwiązanie krzyżówki dotyczącej treści lektury (punktacja 0-10).*

**ZADANIE 2:** „Bezludna wyspa”

Polecenie: Wyobraźcie sobie, że wraz z Tomkiem przybyliście na bezludną wyspę - znajdźcie ukryte farby i narysujcie flagę USA na plecach jednego z uczestników. Pokażcie na mecie.

Attention!!! Jeśli masz alergię, bądź malarzem, a nie płótnem.

Punktacja: 0-3 (kolory, kształt i estetyka wykonania)

**ZADANIE 3**: „Piknik”

Polecenie: Podobnie jak Tomek i Becky w czasie pikniku – możecie posilić się ciastem, które znajduje się w koszu. Pamiętajcie, że każdy z uczestników może zjeść tylko jeden kawałek! Ułóżcie przepis na ciasto – w języku polskim. W języku angielskim wypiszcie nazwy 5 składników.

Enjoy your meal!

Punktacja: 0-10 (5 pkt – przepis, 5 pkt – słówka)

**ZADANIE 4:** „Ukryty skarb”

Polecenie: Tomek wraz z Huckiem poszukają skarbu. Pomóżcie im odnaleźć skrzynię, w której czeka na Was kolejne zadanie.

Wybierzcie jeden przedmiot i wyjaśnijcie, z którym wydarzeniem z lektury jest związany? Opiszcie je, a dowiecie się, w którą stronę dalej iść.

*W skrzyni znajdują się:*

*- pędzel – symbolizujący malowanie płotu - piracka chusta – symbolizująca ucieczkę na bezludną wyspę - „zdechły”(pluszowy) kot – symbolizujący wypędzanie kurzajek - Biblia – symbolizująca nieuczciwe zdobywanie karteczek przez Tomka - książka – symbolizująca karę, jaką Tomek przyjął za zniszczenie przez Becky książki nauczyciela - tłuczek – symbolizujący sędziowski młotek z rozprawy o morderstwo doktora Robinsona*

Punktacja: 0 – 5

**ZADANIE 5:** „Rozprawa sądowa”

Polecenie: Rozwiążcie quiz dotyczący treści lektury, a rozwiązanie zapamiętajcie, bo będziecie musieli podać je na mecie. Learn it by heart.

Rozwiązanie: *„Jeżeli masz wątpliwości, mów prawdę”*

Punktacja: 0 – 12 (11 poprawnych odpowiedzi oraz 1 punkt za zapamiętanie hasła)

**ZADANIE 6**: „Garderoba”

Polecenie: Wprawdzie „nie szata zdobi człowieka”, ale wiele o nim mówi. Znajdźcie ukryty worek z ubraniami. Wybierzcie elementy garderoby pasujące do Tomka Sawyera. Przebierzcie jednego z uczestników i zróbcie mu zdjęcie. Pokażcie je na mecie.

Opiszcie strój Tomka w języku angielskim ( min. 5 zdań, za ułożenie większej liczby zdań, dostaniecie dodatkowe punkty). Opis pokażcie na mecie.

Punktacja: 0 - 10 (5 punktów – zdjęcie, 5 – zdania)

Na mecie, oprócz podliczenia punktów i wręczenia nagrody zwycięskiej grupie, odbyła się ewaluacja. Uczniowie zapisywali na dużej tablicy, w dwóch językach, swoje wrażenia w postaci kartki z dziennika. Pojawiły się wpisy o następującej treści: „Ta lekcja była super! Dobrze, że przeczytaliśmy lekturę”, „Niektóre zadania były łatwe, inne trudne, a jeszcze inne zabawne”, „Fajnie było, jak przebrali mnie za Tomka”, „Bardzo nam się podobało, to była świetna przygoda”, „Chcielibyśmy znowu taką lekcję”, „We did a great adventure”, „We was looking for items, we painted USA flag on Kuba’s back”, „We have got a great time at school”, „This day was crazy and interesting”.

Obserwatorkami lekcji były panie dyrektor, które stwierdziły, że przypomniało im się dzieciństwo i zabawa w podchody, tylko bez telefonów. Jednak dla młodych ludzi możliwość wykorzystania technologii na lekcji jest bardzo atrakcyjna, podobnie jak wykorzystanie w praktyce znajomości języka angielskiego. Ta lekcja oprócz podstawowego celu, jakim było utrwalenie znajomości fabuły utworu Marka Twaina przyniosła jeszcze inne korzyści. Do współpracy zostali zaangażowani rodzice, którzy byli opiekunami grup, poza tym przygotowali ciasta na nasz piknik. Lekcja miała charakter holistyczny, połączyłysmy wiedzę z języka polskiego, angielskiego, matematyki i plastyki. Zadania wymagały kreatywnego podejścia od uczniów i umiejętności współpracy w grupie. Zatem upiekłyśmy wiele pieczeni przy jednym ogniu. Takie „wejście” w świat lektury i wczucie się w postacie bohaterów na pewno na dłużej zapadną im w pamięć i pozwolą tę wiedzę wykorzystać, choćby na teście kompetencji.

Nasz drugi pomysł polega na tworzeniu scenariuszy przedstawień na kanwie lektur.

Aby przybliżyć uczniom klas VII i VIII świat literatury, stworzyłyśmy z nimi spektakl z udziałem takich postaci, jak: Goplana, Balladyna, Świtezianka, Urszula Kochanowska, Duchy z II części „Dziadów”, Mały Książę czy Oskar z dzieła Erica-Emmanuela Schmitta. Postaci spotkały się w literackim niebie, aby opowiedzieć potomnym swoją historię, aby pamięć o nich nie wygasła, bo żyć będą dopóty, dopóki się o nich czyta…

Zajęcia miały charakter warsztatowy, uczniowie wyszukiwali odpowiednich cytatów z tekstów lektur, tworzyli dialogi między postaciami, wreszcie musieli połaczyć wszystko w jedną całość. Wymagało to solidnej znajomości lektur i umiejętności pracy z tekstem. Z kolei przygotowanie kostiumów, scenografii i rekwizytów wymagało znajomości realiów epoki i świata przedstawionego w poszczególnych dziełach. Z kolei dobór muzyki miał odzwierciedlać nastrój czytanych książek. Uczniowie niezwykle się w ten projekt zaangażowali, połączyliśyśmy tradycyjne przedstawienie z teatrem lalkowym (samodzielnie wykonali kukiełki), były też elementy baletowe. Spektakl zaprezentowaliśmy nie tylko w swojej szkole, ale też na przeglądzie Teatrów Szkolnych Wszystko gra – mieliśmy owację na stojąco.

Przedstawienie wymuszało na widzach odgadywanie, o jakie postaci chodziło, swobodne przeskakiwanie z fabuły jednej lektury do drugiej. Mamy nadzieję, że pomogło to naszym uczniom podczas pisania egzaminu.

Z okazji Bożego Narodzenia wystawiamy coś dla młodszego widza: „Dziewczynkę z zapałkami” H. Ch. Andersena. Tym razem będą elementy musicalowe, będzie taniec, polskie kolędy oraz angielskie Christmas Carrols. Tekst zaprezentujemy dwujęzycznie, bo mamy w szkole coraz więcej obcokrajowców czy Polaków powracających z Wielkiej Brytani w związku z breksitem. Do teg rodzaju przedsięwzięć można zaangażować dzieci, które nie są świetne z ortografii czy nie potrafią pisać pięknych wypracowań, ale mają inne talenty. W ten sposób też można ich zachęcić do czytania książek.

Z „Pana Tadeusza” można zrobić kabaret, „Zemstę” uwspółcześnić, pognać na podchody za „Anią z Zielonego Wzgórza”, a „Opowieść wigilijną” przerobić na scenariusz przedstawienia. Oby pomysłów do pracy z lekturami nie zabrakło – czego i sobie i Państwu życzę!